



KURIER szczeciński

ROK VIII

WTOREK 20 MAJA 1952 r.

Nr. 120 (2265)

List uczestników II Wojewódzkiego Zjazdu Korespondentów Robotniczych i Chłopskich Ziemi Szczecińskiej do Prezydenta Bieruta

DROGI TOWARZYSZU!

My, zebrani na II Zjeździe Wojewódzkim korespondentów robotniczych i chłopskich Ziemi Szczecińskiej, przesyłamy Ci, Towarzyszu Prezydencie, najserdeczniejsze pozdrowienia.

Nasz Zjazd, który odbywa się w Dniach Oświaty, Książki i Prasy wytyczył nam nowe zadania, jakie stoja przed nami jako korespondentami w walce o pomyślną realizację trudnych zadań 3 roku Planu 6-letniego. Jesteśmy przekonani i zapewniamy Cię, Drogi nasz Nauczycielu, że wywiążemy się z zadań, jakie wytyczyła nam Partia i Rząd.

Kiedy przed rokiem 19 naszych kolegów otrzymaliśmy z Twoich rąk najwyższe odznaczenie państwowe, zaszczytne to wyróżnienie było uznaniem dla pracy wszystkich korespondentów, zwalczających zło, propagujących zwycięstwo wszystkiego co nowe i słusze.

Przyskakamy Ci, Drogi Towarzyszu Prezydencie, że nasza praca wykazywała, iż jesteśmy godni uznania, jakim obdarzył nas w imieniu całego narodu. Zapewniamy Cię, że nieustannie czerpać będziemy z Twoich wskazówek i że uczę się będziemy na Twoim przykładzie, jak walczyć we wszelkim złem.

Opuszczamy Zjazd uzbrojeni w nową energię dla pracy i walki o wykonanie wspaniałych i gigantycznych planów produkcyjnych. W naszych fabrykach i stocznicach walczyć będziemy o wysoką jakość produkcji, o upowszechnienie nowych metod pracy, o doprowadzenie do świadomości każdego robotnika zadań wypływających z planu.

Będziemy walczyć o wywiązanie się wsi szczecińskiej z obowiązków wobec Państwa, będziemy w naszych korespondencyjnych upowszechniać stosowanie radzieckich metod pracy w rolnictwie, walczyć o wykorzystanie każdego ha ziemi, o zwiększenie wydajności z ha. Będziemy ujawniać w naszych korespondencyjnych ze wsi oblicze wroga klasowego, budzić czynność pracowniczą wsi. Staniemy się ordynownikami spółdzielczości produkcyjnej, która zapewnia chłopom pracującą dobrobyt i pozwala na podniesienie produkcji rolnej.

W naszej pracy, na każdym kroku tępić będziemy bezwzględnie dywersantów, sabotażystów, spekulantów, bumelantów i pijaków, burokratów i sobiepanków. Będziemy demaskować za całą mocą kulaków i tych wszystkich, którzy hamują nasz marsz naprzód, do socjalizmu.

Drogi Towarzyszu! W Zjeździe naszym brata udział delegacja korespondentów robotniczych i chłopskich z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jej udział w naszych obradach przekształcił nasz Zjazd w wielką manifestację przyjaźni polsko - niemieckiej i był dobitnym wyrazem tego, że granica na Odrze i Nysie jest granicą przyjaźni i pokoju między obu naszymi narodami.

Pragniemy Cię zapewnić, Drogi Towarzyszu Prezydencie, że nie ustaniemy w pracy dla dobra naszej ludowej Ojczyzny.

Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej śmiało realizować będziemy wszystkie zadania robotniczych i chłopskich korespondentów.

Z II ZJAZDU KORESPONDENTÓW WOJ. SZCZECIŃSKIEGO



WZRUSZAJĄCY był moment, gdy korespondent „Gazety Robotniczej” we Wrocławiu, przodujący górnik — racjonalizator z kopalni „Bolesław Chrobry”, **JÓZEF KNYPS** wręczył swoje odznaczenie towarzysowi z kopalni Karola Marksa w Zwickau, korespondentowi budowlanemu „Neues Deutschland” — **HERBERTOWI SPANOWI**.

— Odznaczenie to zdobyłem za swe osiągnięcia, gdy przed trzema laty jako pierwszy zainicjowałem wspólne wodociągowe w mojej kopalni — powiedział **Knyps**.

Szczęśliwy jestem, że mogę odznaczenie oddać przedstawicielowi górników z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, walczących podobnie jak my, o upowszechnienie, w oparciu o doświadczenia radzieckie, przodujących metod wydobycia węgla, o zwiększenie produkcji, służącej do utrwalenia pokoju i przyjaźni między naszymi narodami. (Petrz art. na str. 4).

(Foto — Ośwado).

Nowa wielka koksownia uruchomiona w hucie „Kościszko”

W **HUCIE** Kościszko odbyło się w niedzielę uroczyste otwarcie nowej wielkiej koksowni. W uroczystości wzięli udział: naczelny dyrektor **CZPH** — **Niewiśko**, komuni **CSR** **Kolezko**, załoga hut i pracownicy czeskośluskiego, którzy pomagali w budowie koksowni.

Uruchomiono również częściowo w fabrykę chemiczną, która m. inn. daje hucie gaz. W bieżącym miesiącu fabryka rozpocznie produkcję nawozów sztucznych wysokiej jakości. Rozpocznie się też w niedługim czasie budowa nowej baterii koksowniczej.

W budowie nowej koksowni wyróżniło się szereg brygad hutniczych — przedsiębiorstwa remontowego, jak brygady **A. Wyciska**, **W. Setli**, **W. Ferdynowskiego**, **Skórki** oraz brygady montażowe „Mostostal”.

Konferencja chemików zakończyła obrady

W **DNIU** 18 bm. zakończyła się konferencja chemików, obradująca nad zagadnieniami wykorzystania krajowej bazy surowców do produkcji nawozów sztucznych.

Uczestnicy konferencji chemików wystosowali list do Prezydenta **Bolesława Bieruta**, zapewniając, że w zrozumieniu przypadających naukowcom polek obowiązków zwiększą swe wysiłki nad realizacją zadań Planu 6-letniego, nad pomnożeniem osiągnięć Polski Ludowej.

KŁOPOTY sublokatorskie?

„IDYLLE” mieszkaniowe?

- omówimy
w tym tygodniu

O 350 izb
powiększą
się

osiedla w Bazie Rybackiej w Świnoujściu

OSIEDLA mieszkaniowe dla rybaków dalekomorskich w wielkiej Bazie Rybackiej w Świnoujściu ciągle są rozbudowywane.

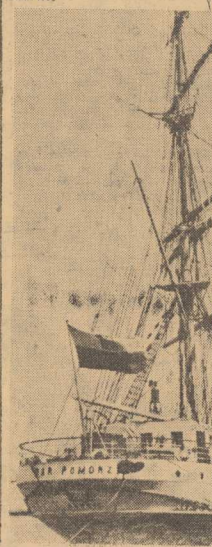
Dla „Daimoru” przeznaczono jest osiedle „m. Wojska Polskiego” przy ulicy o tej nazwie w Świnoujściu. W ub. roku odbudowano 341 izb, nato miast w tym roku odbudowa i przebudowa domków na osiedlu obejmuje przeszło 200 izb. Z tej liczby w kwitnie ukończono 24 izby, 2 sklepy, żłobek na 80 dzieci i przedszkole na 120 dzieci, a do końca roku gotowe będą jeszcze 192 izby.

W dzielnicę Warszów w tym roku będzie przekazany do użytku hotel na 58 izb. Ponadto do zupełnie od nowa budowane będą 3 domy z 84 izbami i wielobranżowym sklepem. Pomieszczenia te będą gotowe z początkiem przyszłego roku. Również w Warszawie buduje się duże przedszkole, żłobek i ośrodek zbiorowego żywienia. Dla rybaków urządzono będzie także obszerna świetlica.

IV Zarząd Budowlany ZBM, który wykonuje Inwestycje w osiedlach mieszkaniowych przy Bazie Rybackiej w Świnoujściu nie umie jednak pokonać wszystkich trudności i wyniki praktycznej działalności są gorsze niż rezultaty innych zarządów budowlanych. Ze względu na ważne znaczenie Bazy Rybackiej dla naszej gospodarki załoga zatrudniona przy budowie osiedla rybackich trudności i wyniki praktycznej działalności są gorsze niż rezultaty innych zarządów budowlanych. Ze względu na ważne znaczenie Bazy Rybackiej dla naszej gospodarki załoga zatrudniona przy budowie osiedla rybackich trudności i wyniki praktycznej działalności są gorsze niż rezultaty innych zarządów budowlanych.

„Dar Pomorza” „Zew Morza” „Janek Krasicki” w Szczecinie

DO SZCZECINA zawinął w towarzysztwie żaglowca „Zew Morza” najpiękniejszy statek szkolny „Dar Pomorza”. Po zrobieniu „toalety” przy **Wacławie Chrobrego**, żaglowiec zakupił **aczynów Morskiego Technika** **Nawigacyjnego** i wraz z „Zewem Morza” oraz „Janem Krasickim” wyruszyły do dalekiej rejsu szkolny na Morze Czarne.



7000 NOWYCH IZB MIESZKALNYCH W WOJEW. GDANSKIM

NA CAŁYM WYBRZEŻU trwają w dalszym ciągu intensywne prace przy wznowieniu norych budynków, przeznaczonych na mieszkania dla ludzi pracy — stoczników i robotników portowych, marynarzy i innych pracowników transportu. Według planu gospodarczego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, wybudowanych zostanie w wojew. gdańskim w r. ok. 7 tys. nowych izb mieszkalnych, a ponadto plan przewiduje remont 41 tys. izb.

Uwaga, rolnicy i ogrodnicy

W **początku** z 20 na 21 maja przewidziane są przymrozki

W **NOCY** z 20 na 21 maja 1952 r. przewidziane są przymrozki na terenie całego kraju.

W związku z tym — chociaż nie zagraża to roślinom zimo- zimowym — ostrzeżenie rolników, a szczególnie ogrodników, przed niebezpieczeństwem uszkodzenia na skutek przymrozków niektórych roślin oraz związków owocowych i kwiatów na drzewach owocowych. Wskazane jest przedsięwzięcie odpowiednich kroków zabezpieczających:

- 1 drzew owocowych przez rozpalanie ognisk zwłaszcza nad ranem. Należy używać do tego zbutwiałego drewna, torfu, słomy lub innych materiałów silnie dymiących.
- 2 W **OGRODACH** i **NA** **POLU** — na plantacjach pomidorów, ogórków, fasoli, truskawek i wczesnych ziemniaków — okrycie roślin papierem gazetowym, słomą lub łecianiną.
- 3 W **INSPEKTACH** zabezpieczenie roślin oknami lub matami.

Czechosłowacki konkurs filmowy „Kuriera”

KUPON NR 4

Zadania — W jakim filmie występuje poznany przez nas aktor.

Nazwa filmu

Nazwisko i imię

Adres

Zawód

Kupon zachować i przelać razem z kuponami nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7.



NAJWIĘKSZA sympatią wśród uczestników Zjazdu, szczególnie wśród korespondentów młodzieżowych, cieszyła się 19-letnia traktorzystka z obrotu naszego MAS w Kyritz (Brandenburgia) — **GI-ZELA ZWINCKE**. Widzimy ją obiegającą przez naszą młodzież, której rozdaje autografy.

Cała flota rybacka Holandii strajkuje

W **SZYSTKIE** holenderskie okręgi rybołówstwa wzięte są strajkiem rybaków. Prasa radziecka donosi, że cała flota rybacka Holandii przebywa obecnie w portach.

Rybakcy holenderscy walczą o poprawę warunków bytu.

*** POLSKIE BIURO PODROŻY „ORBITA”** rozpoczęło w Zakopanem rozbudowę i, zw. **Domu Traski**, który zamieniony zostanie na komfortowy hotel turystyczny, wyposażony w restaurację, kawiarnię, bar i nowoczesne urządzenia usługowe. Hotel liczyć będzie ponad 50 pokoi.

*** W CZASIE** MIESIĄCA przyjaźni Niemiecko-Polskiej rady miejskie wielu miast Niemieckiej Republiki Demokratycznej wystosowały serdeczne listy do rad narodowych w Polsce. M. inn. rada miejska w Lipsku przelała w imieniu mieszkańców tego miasta serdeczne uziębienie ludności robotniczej Łodzi.





Radiokutrem przez Szczecin

ZALOGA „Kutra Ra 2” — Z sympatyczny zespół uczestniczący w rozgłoszeniu Polskiego Radia — wyruszyła na polów, którego rezultaty przedstawiała publiczności na trzech otwartych przedstawieniach w sali ZBM. Wprawdzie same tylko dobre chęci nie decydują o wynikach, jednak nawet najbardziej doświadczeni rybacy liczą także na trochę szczęścia. Sądząc po wynikach, szczęście od czasu do czasu uśmiechało się załodze kutra, chociaż połów trudno jeszcze uznać za nader obfity.

Najwięcej okłasków zdobyła p. Nina Burska, która wprawa dła też do pierwszej części audycji nutę żywiołowego humoru — jako kandydatka na śpiewaczkę Polskiego Radia. Dobry typ grafiomana, zasypującego Polskie Radio swoimi utworami, stworzył p. Wincenty Wesolowski — wydaje się jednak, że mimo wszystko część tych utworów, które zaprezentował publiczności, przenika czasem i do autentycznych audycji naszej miliej rozgłośni. Poza te teksty, ilustrujące polów, może zbyt często opierały się na dość łatwych kalamburach, a niektóre z nich (np. o „Artosie” czy Teatrach) nie dla wszystkich słuchaczy były zrozumiałe — co trochę umniejszało wartość „połowów”. Natomiast bardzo żywy oddźwięk publiczności wywołała udana satyra na popularny „Kurier Szczeciński”.

W drugiej części „połowów” śpiewaczka E. Gwieździska oczarowała słuchaczy ślicznym sopranem o znakomitych zwłascz cza partii górnych. Pięknie wykonała „taniec cygański” koncertmistrz radiowej orkiestry pomorskiej p. Rabe. Zaskakująca brawa zbierały zespoły chóralne „Trymer” i „Fala”, a orkiestra Polskiego Radia pod dyktando Władysława Górzyńskiego grała, jak zawsze, sprawnie i z temperamentem.

Załodze kutra życzymy dalszych rejsów, no i obfitych połowów. (Osk)



60 samochodów i 30 motocykli

uczestniczyło w niedzielnej imprezie Polskiego Zw. Motorowego i PTTK 200 - km wycieczka w nieznane

RANKIEM w niedzielę przed siedzibą Polskiego Związku Motorowego w Szczecinie przybywały jeden za drugim samochody i motocykle z uczestnikami „Jednodniowej jazdy turystycznej” 200 km w nieznane.

SPOŚRÓD 60 wozów i blisko 30 motocykli wyróżniała się grupa kierców kolumny sanitarny WRN i MRN. Wszyscy w jednakowych kombinizonach z emblematami ZS „Unia”.

Nasza sekcja motorowa złożyła dopiero tydzień temu swój organizator strup P. W. RADZIWOŚ, — Postaraliśmy się zaprezentować jak najokazalej na dzisiejszej imprezie. Mamy 7 wozów i 5 motocykli. Pogoda nielajdowska, to i chyba wszyscy się uda.

Wszyscy biorą pierwszy raz udział w takiej imprezie w Szczecinie.

W wozach instytucji w na grodzie za dobrą pracę jadą przedownicy i racjonalizatorzy, spory jest też udział prywatnych właścicieli pojazdów.

Parę minut przed dziewiątą długa kolumna ruszyła wzbudzając niemałą sensację na ulicach śródmieścia. Pogoda i Gumienieć. Wspaniały był potem widok na autostradę z dłużym rzędem samochodów, otoczoną malowniczymi pagórkami.

Pierwszym miejscem postoju na „nieznanej” trasie były Przysze, skąd po krótkim postoju ruszamy w dalszą drogę. Po półgodzinnej jeździe zbliżamy się do drugiego miasteczka. Na drodze tablicy napis: Lipiany. Pod udekorowaną bramą wjazdową oczekuje 4 motocyklistów z miejscowego zrzeczenia „Budowlanych”. Prowadzą nas przez ulicę miasteczka na boisko sportowe. Wszędzie dekoracje, napisy po witalne.

Ho, ho, ale nasz Kosiński z rejonu drogowego się posta wil! — styszymy w woźe komandorskim.

Boisko było, przygotowane do zawodów „gymkhany” — próby zręczności i opanowania pojazdów przez kierowców. Złosiło się ponad 30 samochodów i około 15 motocykli.

Na pierwszy ogień poszedł prof. dr GÓRNICI. Okazało się, że potrafi on nie tylko przeprowadzić zabiegi w szpitalnej klinice pediatrycznej, ale także doskonale prowadzi swoją „IFA” — przejechał bez punktów karnych. Ale dopiero kierowca Cichuż z „Unii” przy kolumnie sanitarny pokazał co umie: nie przewrócił ani jednego słupka i użył całej najszybszej. Otrzymał on wazon kryształowy — i naradę, ufundowaną przez PZMot.

PO ZJEDZONYM w Lipianach obiedzie ruszamy dalej. Uroczę położony nad jeziorem Bralinem jest ostatnia „odkryta” miejscowość na szym rajdzie w nieznane.

W drodze powrotnej — inna trasa — trudny odcinek między Pełczycami a Kluczewem był zwłaszcza dla motocyklistów próbą jazdy po niedogodnej szosie. Było przy tym trochę sarkania, ale przecież ład turystyczny — sportowy nie może się odbywać tylko po asfalcie.

Pięknie wyglądała nasza kolumna w świetle reflektorów samochodowych przeciągająca przez Stargard i dalsze miejscowości na trasie do Szczecina.

O godz. 22.30 dobiłszy do mety przed PZMot-em. Pośród uczestników ogólne zadowolenie. Kilku tylko nie może zapomnieć złego odcinka drogi. (ape)

Ukaże się publikacja o wynikach badań na zamku szczecińskim

PRACE wykopaliskowe na Zamku Książęcym z XVI wieku w Szczecinie będą na krótki czas wznowione w lecie br. Po zakończeniu poszukiwań, w głębi ziemi umieszczona będzie zalakowana butelka z opisem wyników badań i z rysunkami obrazującymi wykopaliska, aby w przyszłości, gdy kto natrafi na te dokumenty wiedział wszystko o dokonanych odkryciach.

Obecnie mgr. Tadeusz Wierczowski oraz rysownik, student architektury, Orzeszkowski, opracowują wyniki badań, celem wydania drukiem publikacji o zamku. Opracowania naukowe wymagają wielu studiów, są jednak już na ukończeniu.

W bież. roku przeprowadzono wierceń geologicznych na terenie Starego Miasta, to jest w miejscu, gdzie ongi znajdowała się osada przegródowa. Dokonano około 30 wierceń świadczących o budowie, wybierając warstwy ziemi, bez naruszenia ich przekroju, bowiem układ ich pozwala naukowcom na wysuwanie wniosków o zamierzeniach dających naszych przodków. W wierceniach, które sięgały do 10 metrów głębokości, brali udział zespoły wiertnicze Wyższej Szkoły Inżynierskiej oraz Zakładu Geologii i Prehistorii. (P)

W BIEGU na 100 m walka od startu do mety. W wielu dużych jednak ostatnie metry, na zdobędzie się na zwycięstwo nie tak, jak zrobił to sprinter Wicz. Pokonał w ten sposób Klemensa.

Foto-Kurier

Niedziela sportowa w Szczecinie



SREDNIE dystanse biegów lekkoatletycznych stają się w Szczecinie coraz popularniejsze. Rywalizacja pomiędzy młodymi zawodnikami daje dobre plony — stale podnoszenie się poziomu tej dyscypliny. W niedzielnych zawodach korespondentycznych na starcie biegu na 1,000 m stanęło 15 zawodników. Wiele młodych szczecińskich sportowców tutaj zwyciężyło. Czekala ich jednak niespodzianka w postaci wygranej młodego gościa, zawodnika kaszubskiej Spójni, Czyżewskiego. Na zdjęciu zawodnik na pierwszym okrężeniu biegu.



SZCZECINIANIN Soltowski był chyba najslabszym zawodnikiem trójwcu kolarskiego na torze. Mimo to w biegu na dyst. 25 km był inicjatorem prawie wszystkich ucieczek. Szkoła, że nie tej, która zdecydowała o zwycięstwie. (Foto S. Cieślak).

Każda możliwość startu z młodymi przeciwnikami daje mi pełne zadowolenie. Cieszę się, że mam brną udział w zawodach, które są przecież wyrazem naszego sportu” — powiedział po zakończeniu tego cięskiego biegu Szczecińczyk. (Na fot.). Szkoła niestety, że nie uszyję szczecińskie dzianice sportowe rozumiem w ten sposób. Wtedy dopiero mielibyśmy postęp w sporcie. (Foto S. Cieślak).

Uregulowanie sprawy zatrudniania młodocianych

OSTATNIO rozporządzeniem Rady Ministrów została uregulowana sprawa zatrudniania młodocianych, tj. młodzieży żeńskiej i męskiej, która ukończyła 14 lat, a nie przekroczyła 16 lat.

Młodocianych wolno przyjmować do pracy tylko dla nauczania zawodu i późniejszego zatrudnienia pod warunkiem, że młodociany przedstawi świadectwo ukończenia 14 lat życia i świadectwo lekarskie stwierdzające, że przy danej pracy może być zatrudniony.

W okresie nauki zawodu i po jej ukończeniu, aż do 16 lat młodociany nie może być zatrudniony dłużej niż 6 godzin dziennie i w godzinach między 21 a 6 rano.

Młodociani w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie równe zarobkom pracowników, zaszeregowanych do najbliższej kategorii płac w danym zakładzie. Po ukończeniu nauki stosownie do grupy, do której zostali zaliczeni.

Po pół roku nieprzerwanej pracy młodociani mają prawo do 2-tygodniowego płatnego urlopu, a po roku do 1 miesiąca urlopu.

Gdy lekarz stwierdzi, że zdrowie, zakład powinien przejąć młodocianego do odpowiedniej pracy, a gdy to jest niemożliwe — rozwiązać tymczasną umowę, wypłacać równowartość za ustawowy okres wypowiedzenia. (S).

OD 16 MAJA 1952 r. za mowienia i wpłaty na prenumeratę pism przyjmowane będą tylko urzędy pocztowe oraz listonosze w miejscach i miejscach z tym, bezpośrednich zamówień i wpłat na prenumeratę do P. P. K. „RUCH” kierować nie należy.

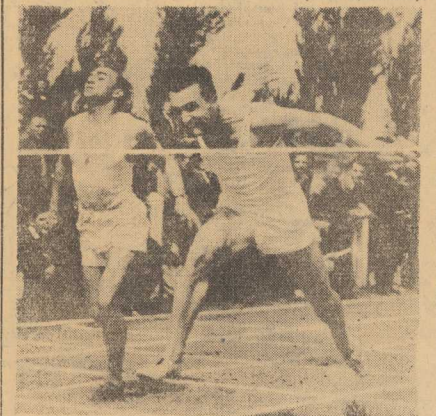
Ochrona tarlisk rybnych trwa

OCHRONA rybactwa na Zalewie Szczecińskim i w wodach przyległych trwa w dalszym ciągu. Ogół rybaków do wiosennej ochrony tarlisk podchodzi naprawdę z pełnym zrozumieniem, ale tu i tam zdarzają się jeszcze wypadki, że składają do łatwego zabroju skłania niektórych nieświadomych rybaków do przekroczenia przepisów, odłowu ryb narzędziami zabronionymi i to właśnie w miejscach tarliskowych.

Stale kontrole wód przeprowadzane w poszczególnych obwodach rybackich przez pracowników Morskiego Urzędu Rybackiego w Szczecinie cią-

gle przypływają kogoś na nieczynnym procedurze. Rybak taki jest narażony na opłacenie po ważnego mandatu karnego, a nawet i na odebranie karty rybackiej.

W ostatnim tygodniu w czasie przeprowadzonego kontroli również złapano kilka osób, które łowiły w miejscach zakazanych. Do nich należeli obywatele OKIEWICZ i ANTONI KOWALCZYK z Kopec oraz JERZY PUZDROWSKI i HENRYK KARCZYŃSKI z Polic. Wszyscy za świadome przekroczenie zarządzenia o ochronie tarlisk zapłacą o nadaty karne. B.



NIEDZIELNE zawody korespondencyjne miały być prawie idealną propagandą lekkoatletyki. W imprezie tej wziął m. in. udział przewodniczący szczecińskiego WKfK SZCZESNY, startując w biegu na 3.000 m. „Każda możliwość startu z młodymi przeciwnikami daje mi pełne zadowolenie. Cieszę się, że mam brną udział w zawodach, które są przecież wyrazem naszego sportu” — powiedział po zakończeniu tego cięskiego biegu Szczecińczyk. (Na fot.). Szkoła niestety, że nie uszyję szczecińskie dzianice sportowe rozumiem w ten sposób. Wtedy dopiero mielibyśmy postęp w sporcie. (Foto S. Cieślak).

Z obrad II Zjazdu Korespondentów
województwa szczecińskiego

— W waszej kopalni, gdzie jako racjonalizator zastępelem, pracowałem, stosowałem urządzenia i polskie przedsięwzięcia, które metodą wydobycia węgla. Jako korespondent, walczyłem piórem z marnotrawstwem i zaoferowałem. Walcząc o podniesienie metod pracy na wyższy poziom. Po powrocie do kraju opowieść o entuzjastycznym przyjęciu mnie przez polskich towarzyszy. Dużo skorzystałem z doświadczeń, o których opowiadał polscy korespondenci. Postaram się posługując się nimi doświadczeniami aby broń, jako jest korespondent, jak robotnik, stała się w waszej gminie jeszcze bardziej skuteczną.

o znaczenie wzu-
ostao korespondenta
Dolich, JOSEFA
A. Walcy, on
dzieni produkcyjnej
wydajności z ha, o
e hodowli, o stoso-
wanych metod a-
radzieckiej. Za swe
został odznaczony
Zastugi.

Wieloletnia, 25-letnia polska rodzina
malarska, 70-tych
omysłów, już ustalonych.
Czynię wszystko, aby przy-
czynić się do większenia
produkcji naszej kopalni,
choć, by ludność miała
a dostateczną ilość opalu,
y nie zabrakło węgla prze-
mysłowej oraz by nasz szcze-
łński trawowiec, jedno z
głównych portowych us-
tawień przedludzkowych w
Europie, bez przerwy łado-
wał na statki węgiel, zaju-
mcy jedno z czołowych miejsc
w naszym eksporcie.

Ci, którzy walczą ze szkodnikami i biurokratami

JEDNYM z aktywnych korespondentów „Kuriera”, którzy brali udział w naradzie, jest — ALEKSANDER LECH. Również i on swymi słusznymi korespondencjami przeżył się niejednokrotnie do usunięcia zachodzących tu i ówczas przejawów bezprawia, niebalstua i beztroski.

OGÓLNE zaciekawienie wzbu-
dziła postać korespondenta
z RZS w Dolicach, JÓZEFA
SZCZYPKA. Walczy on o
swejt spółdzielni produkcyjnej
o wzrost wydajności z ha, o
zwiększenie hodowli, o stosowa-
nie nowoczesnych metod a-
grobologii radzieckiej. Za swe
osiągnięcia został odznaczony
Krzyżem Zasługi.

